**Jak tanim kosztem wydać książkę, przy okazji chroniąc środowisko?**

**Przyznam, że sama jestem zwolenniczką publikacji drukowanych, gdyż lubię często wracać zwłaszcza do poradników oraz książek napisanych z pasją. Jednak bywa także, że korzystam z e-booków. Można je czytać na ekranie komputera, a także na urządzeniach, które wyświetlają pliki PDF.**

E-booki mają to do siebie, że nie generują tak wysokich kosztów, jak druk na papierze, chociaż różne firmy mają różne ceny.

No i wszystko zależy od jakości papieru. No właśnie papier, to jest sprawa najważniejsza. Kredowy, matowy oraz inne bajery.

Niektóre firmy zajmujące się wydawaniem publikacji zaczynają od wersji elektronicznej, wiele osób korzysta z takiej opcji, bo **publikacje są zwyczajnie tańsze**, a wiedza w nich zawarta, dokładnie taka sama.

Istotną sprawę ma tu także oprawa graficzna, im ładniejsza tym lepiej. Wiele zależy od pomysłowości oraz od działania wydawnictwa, jedne potrafią wypromować i sprzedać nawet byle co, ale w ładnej oprawie a inne "położą" nawet największy bestseller.

Kiedyś był taki tekst pt."chudy literat" dziś jest nieco grubszy, ale... koszty, koszty, koszty.

Eureka! Ktoś znalazł świetne rozwiązanie, wydawać e-booki, a na życzenie **książka drukowana**. I to jest godny uwagi pomysł, a nie zamawianie kontenerów, bo moda.

Co innego broszurki reklamowe, ale pod warunkiem że nie są niszczone i wywalane do kosza, bo to marnotrastwo papieru.

**Pamiętajcie zatem,**

**opuście "obłoki"**

**wydawajcie e-booki,**

**albo audiobooki,**

**bo posłuchać warto,**

**zwłaszcza tuż przed czwartą**

**i niech się Wam przyśni,**

**eko** [Złote Myśli](http://extra-nazwa.pl/czytam)

Anita Zielke

<http://extra-nazwa.pl/czytam>